

Budka Suflera, Motyw z Jasnorzewskiej

Ziemię zżarło słońce, lawa, popiół,
Biała śmierć w zenicie pali oczy!...
Usta ciągle szepcą obolałe słowa
Pamięć wciąż powtarza ostatnią rozmowę...
Myśli szybko, coraz szybciej dawny gubią rytm,
Dłonie trwają zaciśnięte w wielki, niemy krzyk,
Miało być zawsze i tylko raz,
Dziś nawet przyszłość to przeszły czas.
Tłumy złud powietrznych z jedną tylko twarzą,
Nogi głębiej grzęzną, ręce w słońcu marzną...
Usta ciągle szepcą
Obolałe słowa
Pamięć wciąż powtarza ostatnią rozmowę...
Myśli szybko, coraz szybciej dawny gubią rytm,
Dłonie trwają zaciśnięte w wielki, niemy krzyk,
Miało być zawsze i tylko raz,
Dziś nawet przyszłość to przeszły czas.
Świat się nagle rozłamał jak lód,
Z zimnej głębi wieje lęk,
To piękne jak wojna sfer,
Groźne jak ostateczny dzień! (2x)